

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

ALEKSANDER KIKLEWICZ*

UNIwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
UNIwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

„Niesforny” biernik rzeczowników męskonieżywotnych w liczbie pojedynczej: o ekspansji tego zjawiska we współczesnym języku polskim i jego czynnikach^{1**}

Słowa kluczowe: fleksja, kategoria rodzaju, przypadek, biernik, alternacja.

doi: <https://doi.org/10.31286/JP.00146>

Wstęp

Przedmiotem niniejszego artykułu są uwarunkowania użycia polskich rzeczowników męskonieżywotnych² liczby pojedynczej w bierniku z końcówką fleksyjną *-a* jako systemową cechą morfologiczną rzeczowników męskożywotnych (męskoosobowych oraz męskozwierzęcych). Problem synkretyzmu acc. = gen. w zakresie rzeczowników męskonieżywotnych jest znany i dyskutowany w polonistyce od dawna, a w najnowszych publikacjach podkreśla się, że zjawisko to ma charakter ekspansywny. W prezentowanym artykule zaproponuję kilka wy tłumaczeń tej ekspansji. Pod względem teoretycznym badanie opiera się na gramatyce systemowo-funkcjonalnej, a także na gramatyce naturalnej: obydwie teorie kładą nacisk na opis systemu gramatycznego w perspektywie działalności mownej użytkowników języka, zwłaszcza przy uwzględnieniu zasad ergonomii i samoregulacji.

* akiklewicz@gmail.com; ORCID: 0000-0002-6140-6368

** Na wyraźne życzenie Autora zachowano zaproponowany przez niego kształt interpunkcyjny tekstu.

1 Wyrażam podziękowanie prof. dr. hab. Zygmunta Saloniemu, prof. dr. hab. Markowi Łazińskiemu, prof. dr. hab. Iwonie Kosek i dr. Sebastianowi Przybyszewskiemu za cenne uwagi, z których skorzystałem w trakcie pisania artykułu. Ostateczna wersja tytułu powstała pod wpływem sugestii jednego z recenzentów, za co także wyrażam Mu podziękowanie.

2 Rzeczowniki nieżywotne rodzaju męskiego są czasem traktowane jako męskorzeczowe (zob. Nagórko 1996: 127), ten termin nie odpowiada jednak licznej grupie rzeczowników abstrakcyjnych (typu *sukces*), które nie są nazwami rzeczy. W niniejszym artykule rzeczowniki męskonieżywotne są traktowane jako rzeczownikowe nazwy rodzaju męskiego nazywające obiekty nieożywione, stany rzeczy, czynności, zdarzenia, procesy, relacje i właściwości. Znajdują się one w opozycji do rzeczowników męskożywotnych jako gramatycznie męskich nazw istot żywych, w pierwszej kolejności ludzi i zwierząt (więcej na ten temat zob. Mindak 1990).

W pierwszym rozdziale zaprezentuję stan dotychczasowej wiedzy na temat synkretyzmu acc. = gen., tak by w drugim rozdziale omówić zespół czynników wpływających na postępującą we współczesnej polszczyźnie użycie biernika z końcówką *-a*. W poszczególnych podrozdziałach opiszę następujące czynniki: (1) instancjonalny – wpływ morfologicznych form precedensowych oraz fenomen wzorowania się na takich formach; (2) ergonomiczny – optymalizowanie systemu fleksyjnego zgodnie z zasadami gramatyki naturalnej; (3) semantyczny – zróżnicowanie alternantów fleksyjnych *-#* || *-a* w aspekcie znaczenia leksykalnego wyrazów i ich referencji; (4) konstrukcyjny – zależność formy fleksyjnej od struktury konstrukcji, zwłaszcza *-cza* od obecności lub nieobecności uzupełnień rzeczownika; (5) frekwencyjny – częstość użycia rzeczownika; (6) pragmatyczny – nacechowanie formy gramatycznej w bierniku pod względem funkcji illokucyjnej.

Wykorzystany w badaniu i częściowo zaprezentowany w artykule materiał źródłowy pochodzi ze słowników, z internetu (w tym z Narodowego Korpusu Języka Polskiego), z tekstów literatury pięknej i tekstów dziennikarskich. Ponieważ artykuł ma charakter teoretyczny i opisowy, nie będę zajmował się kwestią poprawności przytaczanych okazjonalizmów, choć zdaję sobie sprawę z tego, że wiele wyrażen może budzić pod tym względem wątpliwości. Istotne jest to, że innowacyjne formy biernika na *-a* stanowią fakt masowej i coraz bardziej postępującej praktyki językowej, a więc wymagają interpretacji w ujęciu językoznawczym niezależnie od kryteriów normatywnych.

1. Synkretyzm biernika z dopełniaczem – przegląd stanu badań

W kompendiach gramatycznych i gramatyczno-stylistycznych (Buttler i in. 1986: 174 i n.; Kaleta 1995: 126; Wróbel 2001: 105; Jadacka 2006: 23 i n.³) stwierdza się, że istnieją grupy rzeczowników męskonieżywotnych, które w bierniku liczby pojedynczej mają końcówkę *-a* zamiast charakterystycznej dla tej klasy wyrazów końcówki zerowej⁴. Synkretyzm formalno-gramatyczny biernika z dopełniaczem (jako przejaw „homonimii międzyparadygmatycznej” – zob. o tym: Bańko 2011: 33) regularnie występuje w grupie nazw tańców (*tańczyć krakowiaka, mazura, oberka, walca*), nazw gier (*grać w golfa, pokera, tenisa*), nazw figur szachowych i kart (*zabrać hetmana, skoczka, waleta*), nazw wyrobów fabrycznych, zwłaszcza samochodów (*kupić mercedesa, opła, fordą*), nazw potraw, owoców i grzybów (*jeść arbuza, bakłażana, schabowego*), nazw walut (*zapłacić dolara, funta, szylinga*), nazw planet (*lot na Marsa*) i in. Stwierdza się ponadto, że grupa takich leksemów nie jest ściśle określona: po pierwsze, jak pisze Hanna Jadacka (2006: 23), istnieją formy oboczne, np. w grupie nazw potraw, owoców i grzybów: *zjeść naleśnika* || *naleśnik*, *pokroić prawdziwka* || *prawdziwek*. Liczba wyrazów, które funkcjonują w obu formach (acc. = nom. oraz acc. = gen.), w SGJP wynosi ponad tysiąc.

Po drugie, stwierdza się, że ostatnio występuje tendencja do coraz szerszego stosowania form na *-a* (poza wymienionymi grupami tematycznymi), które tworzą liczną grupę okazjonalizmów.

3 Kwestia synkretyzmu acc. = gen. rzeczowników męskonieżywotnych nie została jednak poruszona w *Gramatyce współczesnego języka polskiego* (zob. Orzechowska 1984: 253 i n.).

4 Zjawisko to ma szerszy wymiar i dotyczy synkretyzmu biernika z dopełniaczem, który występuje także w wypadku (co prawda, nielicznych) nazw tańców o pochodzeniu przymiotnikowym, np.: *tańczyć chodzonego, zbójnickiego* (Wróbel 2001: 118).

Wyrazy, których biernik na *-a* jest kwalifikowany przez językoznawców jako potoczny, są coraz częściej spotykane w tekstach pisanych, np. dziennikarskich. W SGJP forma biernikowa *bloga* występuje z adnotacją „pot.”, ale można ją odnotować np. w artykule Joanny Podgórskiej na łamach „Polityki” (2021, nr 38):

(1) Prowadzi bloga „Świątynia wilka”.

Jacek Perlin (2016: 294) w związku z tym pisze o możliwości wejścia do klasy rzeczowników żywotnych „każdego rzeczownika rodzaju męskiego, a na pewno tych, które mają w dopełniaczu *-a*”⁵. Autorki *Kultury języka polskiego* (Buttler i in. 1986: 176) zaznaczają, że „nazwy zwierząt w znaczeniach przenośnych mają zwykle biernik równy mianownikowi”, jak np. w wyrażeniu *skonstruowano nowy żuraw*. Obserwacje współczesnego uzusu językowego wykazują jednak, że i pod tym względem nie ma ograniczeń⁶:

(2) Zbadaj też pierwsze pomieszczenie i podnieś *żurawia*⁷.

(3) Bzdura, bo ja miałem w swoim żurawiu odlew to jak pękł to mi nikt tego nie chciał zrobić i musiałem *nowego żurawia* kupić⁸.

(4) Założony w 1919 roku Klub Sportowy Baldeney e.V. [...] otrzymał *nowego żurawia jachtowo-portowego* marki VETTER!⁹

(5) MPK kupi *nowego żurawia* wypadkowego za 4,65 mln zł¹⁰.

Wspomniane autorki piszą także o ograniczeniu użycia biernika równego dopełniaczowi, jakim są formy dopełniacza na *-u*:

Jeśli dopełniacz wyrazu charakteryzuje wyłącznie *-u*, [...] niemożliwa jest inna forma jego biernika niż równa mianownikowi, bez względu na znaczenie, w którym wyraz zostaje użyty, lub przynależność do grupy leksykalnej, mającej jako podstawowy wykładnik biernika końcówkę *-a*. Ta współzależność wyjaśniałaby formy mianownikowe rzeczowników *rewolwer*, *pistolet* (dopełniacz *rewolweru*, *pistoletu*), nie poddające się tendencji do upowszechnienia *-a* w bierniku nazw rodzajów ręcznej broni palnej (Buttler i in. 1986: 177).

Zdarza się, że zasada ta dziś także jest łamana. Tak więc Jacek Perlin (2016: 295) przytacza zasłyszane wyrażenie *gram w bilarda* – z rzeczownikiem, który w dopełniaczu ma

5 Wcześniej pisali o tym m.in. Oscar Swan (1988) i Marian Kucala (1971).

6 W cytatach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję. Wyróżnienia kursywą pochodzą od autora.

7 <https://www.gry-online.pl/So24.asp?ID=680&PART=110> (dostęp: 28 marca 2022).

8 <http://kopaczka.pl/viewtopic.php?f=6&t=35563&start=40> (dostęp: 28 marca 2022).

9 <https://www.vettercranes.com/pl/firma/tematy-biezace/aktualnosci/szczegoly-wiadomosci/article/bootskran-baldeney-see/> (dostęp: 28 marca 2022).

10 <https://wroclaw.naszemiasto.pl/> (dostęp: 28 marca 2022).

końcówkę *-u*¹¹. W związku z tym badacz pisze o pojawieniu się „po raz pierwszy w historii języków słowiańskich rzeczowników męskich, mających inny mianownik, dopełniacz i biernik” (Perlin 2016: 296)¹². Można przytoczyć też inne (zasadniczo potoczne i poniekąd pragmatycznie nacechowane) przykłady tego rodzaju z tekstów internetowych:

- (6) Mam *problema* z tego typu wzmacniaczem¹³.
gen.: *problemu*
- (7) Ja już miałam tego *teksta* na pbl¹⁴.
gen.: *tekstu*
- (8) Gdybym miał *rewolwera* to byc może odwiedziłbym strzelnice¹⁵.
gen.: *rewolweru*
- (9) Mam nowego *programa*¹⁶.
gen.: *programu*
- (10) Stwierdzam natomiast że widze *postępa*¹⁷.
gen.: *postępu*
- (11) A kto tego *dyma* puscil??¹⁸
gen.: *dymu*
- (12) Odpalam raketę i wsiadam na *rowera*¹⁹.
gen.: *roweru*

Iwona Kaproń-Charzyńska i Joanna Kamper-Warejko (2017: 41) piszą o występowaniu biernikowych form na *-a* w mowie dzieci 5- i 6-letnich: „Wszystkie utworzone przez dzieci 5-letnie formy rzeczownika *pień* mają końcówkę fleksyjną *-a*, natomiast wśród dzieci 6-letnich 40% form omawianego rzeczownika jest równa mianownikowi”. W wypadku innych rzeczowników utrzymuje się ogólna tendencja: biernik na *-a* rzadziej występuje u 6-latków. Może to świadczyć o synkretyzmie acc. = gen. jako zjawisku bardziej naturalnym z punktu widzenia ergonomii działalności językowej, wypieranym wraz z rozwojem kompetencji gramatycznej dziecka pod wpływem normy ogólnej.

11 Według SGJP w dopełniaczu występują formy oboczne: *bilarda* || *bilardu*.

12 Końcówka *-a* coraz szerzej występuje także w dopełniaczu – zamiast końcówki *-u* (Buttler i in. 1986: 167; Mausch 2003: 20; Stefańczyk 2015: 99), por.: *Ale napewno nie ma tego problema np w Szwecji czy Niemczech; Od tego bóla można zwariować; Jakos inni wcześniej tez nie mieli tego dylemata* (przykłady z internetu).

13 <https://www.elektroda.pl/rtvforum/topic404680.html> (dostęp: 19 września 2021).

14 <https://www.photoblog.pl/redolence/51717803#> (dostęp: 19 września 2021).

15 <https://poluje.pl/post/strzelnice-w-polsce-f448179> (dostęp: 19 września 2021).

16 <https://www.youtube.com/watch?v=Ejd-TNRctCA> (dostęp: 19 września 2021).

17 <https://www.empires2.net/forum.php?m=sp&tid=123&s=5> (dostęp: 19 września 2021).

18 <https://www.agrofoto.pl/forum/gallery/image/188715-john-deere-6620-hl8o11-wts-968o> (dostęp: 19 września 2021).

19 https://www.tekstowo.pl/piosenka,120_000_000,era_rowera.html (dostęp: 19 września 2021).

Synkretyzm biernika z dopełniaczem występuje, choć mniej regularnie, także w innych językach słowiańskich, zwłaszcza zachodniosłowiańskich (Kosta 2003: 192). W języku rosyjskim dotyczy to rzeczowników pospolitych, będących rezultatem wtórnego zastosowania nazw istot żywych (Šelâkin 2001: 30): *читать «Гамлета»* ‘czytać *Hamleta*’, *открыть валега* ‘odkryć waleta’, *покрыть короля* ‘przebić króla’, albo występujących w składzie frazeologizmów: *дать стрекоча* ‘dać drapaka’, *дать пинка* ‘dać kopa’. O wiele bardziej rozpowszechnione jest to zjawisko w języku białoruskim i ukraińskim (Kiklewicz 2013: 17), por. niektóre przykłady: biał. *даць рубля* ‘dał rubla’, *ударылі польку-кракавяка* ‘zagrali polkę-krakowiaka’, *знайшоў баравіка* ‘znalazł borowika’, przy czym wiele takich rzeczowników ma formy biernika równe mianownikowi oraz równe dopełniaczowi (Žovtobrûh, Kulik 1959: 198).

Zdaniem J. Perlina (2016: 298) postać fleksyjna biernika na *-a* daje podstawę do twierdzenia, że rzeczowniki męskonieżywotne przechodzą do klasy M₂, na skutek czego klasa ta w aspekcie semantycznym staje się bardziej rozmyta: obejmuje nie tylko nazwy istot żywych, lecz także nazwy substancji, stanów, procesów, relacji itd. Peter Kosta (2003: 193) również (posługując się terminem ang. *new animacy category*) pisze o animizacji rzeczowników na *-a* w języku czeskim. Badacz ten twierdzi, że dotyczy to rzeczownikowych nazw przedmiotów nieożywionych, które subiektywnie są uznawane za „przyjaciół” człowieka²⁰, por. czeskie zdanie:

(13) – Potřebuju opravit budíka. – A co s ním máte? – Stoji za hovno, když je půlnoc, tak ukazuje, blbec, poledne! (– Muszę naprawić budzik (dosłownie: budzika). – A co z nim jest? – To gównowarto, kiedy jest północ, wskazuje, idiota, południe!).

Marek Łaziński (2006: 183 i n.) pisze, że mimo istnienia pewnych grup semantycznych rzeczowników męskonieżywotnych, dla których charakterystyczny jest synkretyzm acc. = gen. (wymieniłem je wcześniej), nie sposób określić dla tych wszystkich grup jakiegoś inwariantu semantycznego²¹. Lecz badacz przyznaje zarazem rację M. Kucale (1978; 2000), który zwrócił uwagę, że biernik dopełniaczowy przeważnie występuje w grupie nazw przedmiotów, a jego użycie wiąże się z wyznaczonością. O ile w zdaniach z referencją określoną grupy imiennej częściej stosowna jest postać acc. = gen., o tyle w zdaniach z referencją nieokreśloną – postać acc. = nom., por. przykłady i komentarze M. Łazińskiego (2006: 184):

(14) Zerwij tego grzyba.

Zerwij ten grzyb. [poprawne, ale mniej prawdopodobne]

(15) Wyobraź sobie grzyb, wielki jak ten talerz.

Wyobraź sobie grzyba, wielkiego jak ten talerz. [mniej prawdopodobne]

M. Łaziński dodaje, że choć nazwy gier, chorób, ruchów i tańców oznaczają stany i sytuacje (a nie przedmioty), są one „rozpoznawalne wizualnie równie łatwo, jak przedmioty” – tym się tłumaczy charakterystyczną dla nich końcówkę *-a* w bierniku.

20 Więcej o animizacji roślin i grzybów zob. Christensen 1999: 37.

21 Ale skoro tak, to nie można też mówić o wtórnej żywotności rzeczowników z synkretyzmem acc. = gen. – jest to „żywotność” formalno-gramatyczna.

2. Forma fleksyjna *-a* w bierniku: uwarunkowania

Według badaczy synkretyzm fleksyjny acc. = gen. w grupie rzeczowników męskonieżywotnych świadczy o tym, że opozycja gramatyczna klas M1 | M2 i M3 częściowo ulega zatarciu: do klasy wyrazów o cesze morfologicznej, charakterystycznej dla rzeczowników męskożywotnych (acc. = gen.), przedostają się rzeczowniki rodzaju męskiego, które nie są nazwami osób ani w ogóle istot żywych. W związku z tym – za sprawą „facultative animate nouns” (Swan 1988, 2015) – zachodzi rozmycie kategorii żywotności, a dokładniej: częściowa neutralizacja opozycji żywotnych i nieżywotnych²². W związku z tym J. Perlin (2016: 296) pisze o „tendencji do całkowitej asemantyzacji kategorii żywotności”. Przy czym niektórzy badacze (Mausch 2003: 10; Kosta 2003: 196) zaznaczają, że nie chodzi tu o kategorię żywotności w sensie semantycznym, lecz jedynie w sensie gramatycznym: znaczenie leksykalne rzeczowników się nie zmienia, tylko ulega neutralizacji – przestaje obowiązywać jako kryterium formotwórcze.

„Żywotność gramatyczna” oznacza przyporządkowanie klasie (semantycznej) rzeczowników męskożywotnych, czyli nazw istot żywych, określonego paradygmatu fleksyjnego, a przede wszystkim synkretyzmu acc. = gen. (i zarazem wzorca łączliwości składniowej). W wypadku rzeczowników męskonieżywotnych, które w bierniku przybierają końcówkę *-a*, mamy do czynienia z modyfikacją ich klasy fleksyjnej, co jednak nie wiąże się ze zmianą ich statusu w aspekcie semantycznym – w większości użyć biernikowej formy na *-a* nie zachodzi żadna animacja czy personifikacja. Wskazują na to m.in. dwie okoliczności: po pierwsze, rzeczowniki męskonieżywotne zachowują typowe dla nich postacie fleksyjne w l. mn.:

- (16) pali *papierosa* acc. = gen.
pali *papierosy* acc. = nom.

Po drugie, prawdopodobnie dla wszystkich rzeczowników męskonieżywotnych z końcówką *-a* możliwa jest także końcówka zerowa, nawet jeśli opisy gramatyczne tego nie przewidują. Na przykład w NSPP podano tylko jedną formę rzeczownika *papieros* w bierniku:

- (17) dać komuś *papierosa*
(18) wypalić *papierosa*

Ale w praktyce językowej występuje – i to wcale nie sporadycznie – także gramatycznie poprawna forma oboczna z końcówką zerową²³:

- (19) Czuję *papieros*, kawę, karmel i colę...²⁴

22 Żywotność/nieżywotność w pewnym sensie traci status kategorii uzależniającej (o tym terminie zob. Bańko 2011: 144).

23 W ISJP wyraz ten kwalifikuje się jako należący do dwóch klas deklinacyjnych: rzeczowników męskozwierzęcych i męskorzeczowych.

24 <https://songsear.ch/song/Pork-Pores-Porkinson/Grawitacja-2077/5573465> (dostęp: 17 września 2021).

- (20) Kobiety ręka rysuje *papieros*²⁵.
- (21) Praca Emilii przedstawia *papieros* w towarzystwie strzykawki i butelki alkoholu²⁶.
- (22) Przy jednym z nich znaleziono *papieros* napełniony takim samym suszem roślinnym²⁷.
- (23) Sięgnął po ten banan, odłożył *papieros*²⁸.
- (24) Ten szybko schował *papieros* do kieszeni koszuli²⁹.

Podobnie jest z innymi rzeczownikami, które według opisów gramatycznych (zob. Kaleta 1995: 126) mają w bierniku końcówkę *-a*:

- (25) Następnie wyłap *każdy borowik* po kolei z wody³⁰.
- (26) Społeczność pecetowców dzielnie walczy o *każdy dolar* zysku³¹.
- (27) Czy chodziło Ci o *polonez* atu 6?³²
- (28) Po śmierci ojca w 1849 Johann Strauss skomponował *walc* Aeols-Töne op.88³³.

Istnienie synkretyzmu acc. = gen. w wypadku wielu rzeczowników męskonieżywotnych jest sprzeczne z obowiązującą w języku polskim zasadą znaczeniową, określającą postać biernika (Buttler i in. 1986: 174), co oznacza, że zasada ta przestaje obowiązywać – zachodzi asemancja opozycji gramatycznej. Przy tym opozycja nazw żywotnych i nieżywotnych w aspekcie semantycznym nie ulega zmianom.

Skoro biernikowe formy na *-a* rzeczowników męskonieżywotnych występują obok form z końcówką zerową, mamy do czynienia ze zjawiskiem alternacji. Oboczne formy gramatyczne, jak wiadomo, różnią się pod względem syntaktycznym (pozycyjnym), semantycznym, pragmatycznym lub stylistycznym (więcej o funkcjonalnej dywersyfikacji alternantów zob. Pociachina 2009: 99 i n.). W taki sposób uwarunkowania nietypowych postaci biernika są analizowane w artykule Hanny Mausch (2003). Autorka ta uważa, że na postać fleksyjną rzeczownika wpływa kilka czynników: semantyczny (znaczenie leksykalne rzeczownika), fonetyczny (charakter końcowej spółgłoski tematu) oraz kontekstowy (charakter kolokacji). Analiza materiału źródłowego pokazuje, że takich czynników jest więcej, a żaden z nich nie działa w sposób wiążący,

25 <https://pl.dreamstime.com/zbiory-kobieta-rysuje-papieros-u%C5%BCywa%C4%87-czarnego-porady-pi%C3%B3ro-na-bia%C5%82ym-papierze-czasu-up%C5%82yw-video67530447> (dostęp: 17 września 2021).

26 <https://gminaoswiecim.pl/pl/1960/5014/koszulka-z-profilaktycznym-przeslaniem.html> (dostęp: 17 września 2021).

27 <https://wspolczesna.pl/ul-sklodowskiej-skakal-na-przejsciu-po-bialych-pasach/ar/4917385> (dostęp: 17 września 2021).

28 <https://poligonomowy.pl/czy-ksiazka-erotyczna-moze-byc/> (dostęp: 17 września 2021).

29 <https://www.tomaszow-tit.pl/komunikaty/3363-literacki-laur-arbuza-10> (dostęp: 17 września 2021).

30 <https://pl.healthy-food-near-me.com/how-long-to-cook-porcini-mushrooms/> (dostęp: 17 września 2021).

31 <https://www.purepc.pl/zaproszenie-na-wielka-impreze-nvidia-game24-bedzie-sie-dzialo> (dostęp: 17 września 2021).

32 <https://allegro.pl/listing?string=polonez%20atu%20%20%201%206> (dostęp: 17 września 2021).

33 [https://pl.wikipedia.org/wiki/Johann_Strauss_\(syn\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Johann_Strauss_(syn)) (dostęp: 25 września 2021).

tn. nie jest koniecznym warunkiem biernikowej formy na *-a*. Nie oznacza to, że zachowania językowe mają charakter zupełnie chaotyczny i aberracyjny, lecz tłumaczy, dlaczego w tej sferze nie jest możliwe jednoznaczne programowanie poszczególnych postaci fleksyjnych ani wskazanie jednoznacznego algorytmu stosowania każdego z alternantów.

2.1. Presja form precedensowych

Końcówkę *-a* w bierniku niektórych rzeczowników męskonieżywotnych tłumaczy się tym, że nazwy te nawiązują do kategorii żywotności – chodzi o tzw. wtórną żywotność rzeczowników typu *pluszak* (Kucała 1978: 73; Enger 2009: 1292; Łaziński 2006: 181). Końcówka *-a* jest umotywowana także w wypadku rzeczowników męskonieżywotnych, pochodzących od męskonieżywotnych na skutek derywacji semantycznej, najczęściej metaforyzacji:

(29) zamatował czarnego *króla*

(30) przeczytał *Kordiana*

(31) kupię *Hammonda*

W bierniku zachowywana jest forma fleksyjna właściwa rzeczownikowi w znaczeniu podstawowym, wobec czego ta grupa „stała się ośrodkiem oddziałującym na formy innych jednostek leksykalnych o podobnym znaczeniu, ale nie mających jako punktu wyjścia osobowych imion własnych” (Buttler i in. 1986: 174). W ten sposób, według autorek *Kultury języka polskiego*, zaistniała „tendencja do wyrównań, u której podstaw tkwi nawiązanie do klasy nazw żywotnych”, czy też „dążenie do osiągnięcia jednolitości formalnej rzeczowników określonego zakresu semantycznego” (Buttler i in. 1986: 175–176).

Formy typu (29) należy uznać za precedensowe, tj. zachowywane w pamięci językowej jako wzory, które sprzyjają temu, że pewne charakterystyki jednostek ulegają generalizacji (Kiklewicz 2020b). W związku z tym można nawiązać do używanego w literaturze anglojęzycznej – w gramatyce systemowo-funkcjonalnej (Halliday 1994: 28) oraz w psychologii kognitywnej (Lenk 2014: 47) – pojęcia *instancjalizacji* (ang. *instantialization*). Oznacza ono funkcjonowanie reguł na podstawie konkretnych i szeroko znanych egzemplarzy – ich materialnych manifestacji, fenomenów, stanowiących wzory do naśladowania.

Drugim źródłem precedensowym synkretyzmu acc. = gen. są frazeologizmy. Henri Grappin (1951) zaznacza, że wyrażenia frazeologiczne typu:

(32) dać *dęba*

(33) dać *drapaka*

(34) spłatać *figla*

mogą się przyczynić do ekspansji postaci biernikowej *-a* w grupie rzeczowników męskonieżywotnych.

2.2. Uwarunkowanie naturalno-gramatyczne

Końcówka *-a* w bierniku jest szczególnie rozpowszechniona w mowie potocznej i niektórych gwarach (Kucała 1971)³⁴, występuje także na wczesnych stadiach ontogenezy języka (o czym była mowa w rozdziale 1), co daje podstawę do postawienia hipotezy, że źródło tego zjawiska tkwi w tzw. gramatyce naturalnej. Teoria gramatyki naturalnej została opracowana w kręgu językoznawców niemieckich, dlatego często kojarzy się z określeniem *Natürlichkeitsgrammatik* (Wurzel 1984, 1994, 1998; Koch 1990; Dressler 2003)³⁵. Podstawowa teza tej teorii (nawiązująca do gramatyki funkcjonalnej) głosi, że system gramatyczny funkcjonuje i rozwija się w interakcji z systemem przetwarzania informacji w umyśle, dlatego zmiany w systemie języka dążą do układu, który byłby maksymalnie zoptymalizowany pod tym względem i nie wymagałby nadmiernych wysiłków operacyjnych. Stwierdzono, że w systemie gramatycznym języka człón nacechowany ma z reguły więcej materiału morfologicznego niż człón nienacechowany. Taki charakter mają np. opozycje:

czas przyszły i przeszły (jako człony nacechowane) – czas teraźniejszy

aspekt dokonany (jako człón nacechowany) – aspekt niedokonany

stopień wyższy, najwyższy (jako człony nacechowane) – stopień neutralny

przypadki zależne (jako człony nacechowane) – mianownik

Badacze (Pociechina 2009: 105; Klimonov 2018: 131) piszą o dążeniu do ikonizacji znaków jako tendencji rozwojowej języka, która polega na uzyskaniu zgodności między stopniem złożoności semantycznej a stopniem złożoności morfologicznej wyrazu. Chodzi m.in. o tendencję do wyrażenia różnych znaczeń różnymi formami, innymi słowy – o unikanie homonimii.

M. Łaziński (2006: 172) w taki sposób tłumaczy zróżnicowanie form gramatycznych biernika i mianownika w historii języków słowiańskich: służyło to zapobieganiu homonimii form rzeczowników męskożywotnych w pozycji podmiotu i pozycji dopełnienia. Synkretyzm acc. = gen. można traktować jako kontynuację tego procesu. Biernik rzeczowników męskożywotnych w l. poj. to jedyny przypadek zależny w paradygmacie rzeczowników r.m., którego końcówka równa się mianownikowi, co zdecydowanie kontrastuje z zasadą gramatyki naturalnej, zwłaszcza przez to, że mianownik i biernik w językach słowiańskich wiążą się z opozycją subiekty i obiektu czynności (Jakobson 1985: 139), która w strukturze zdania prostego ma charakter zasadniczy.

W zdaniach typu:

(35) Grzyb niszczy dach.

34 M. Łaziński (2006: 184) pisze o nietypowym charakterze tego zjawiska, biorąc pod uwagę fakt, że gwary zwykle zachowują bardziej tradycyjne cechy języka.

35 Literatura naukowa w języku polskim przeważnie dotyczy problematyki germanistycznej (zob.: Darski 2015: 18 i n.; Grucza 2017: 35 i n.).

(36) Dom zasłania ogród.

(37) Widok budził niepokój.

kwestia funkcji syntaktycznych rzeczowników może być rozwiązana na podstawie innych, niemorfologicznych kryteriów, takich jak szyk wyrazów czy znaczenia leksykalne, jednak zastosowanie tych kryteriów wiąże się z dodatkowym obciążeniem procesu przetwarzania informacji w umyśle, a z punktu widzenia gramatyki naturalnej jest to niepożądane.

Zachodzi sprzeczność czy też niedogodność, gdy w pozycji wyrazu gramatycznie nacechowanego (pod względem kategorii przypadku) stoi wyraz, który kończy się na spółgłoskę, czyli gdy nacechowanie funkcjonalno-syntaktyczne wyrazu nie zostało materialnie zmanifestowane³⁶. Utrudnienie to jest szczególnie zauważalne w wypadku zdań, w których rzeczownik męskonieżywotny, pełniąc funkcję dopełnienia, znajduje się w prepozycji. Końcówka zerowa wraz z prepozycją sugerują interpretację rzeczownika jako podmiotu gramatycznego, wobec czego zachodzi sprzeczność między funkcją syntaktyczną sugerowaną a rzeczywistą. W tych warunkach zrozumiałe jest dążenie użytkowników języka do uniknięcia takich sytuacji poprzez stosowanie zmodyfikowanej formy biernika na *-a*, jak np. w zdaniu:

(38) W sprawę widocznie zaangażował się Episkopat, skoro *newsa* ogłosił jego rzecznik („Tygodnik Powszechny”, 11.09.2016)³⁷.

Owszem, zdanie z biernikiem w formie zerowej:

(39) News ogłosił rzecznik.

da się zrozumieć choćby na podstawie znaczeń leksykalnych wszystkich składników, jednak wymaga to od użytkownika języka o wiele większego wysiłku, podczas gdy wprowadzenie biernika na *-a* pozwala rozwiązać problem interpretacji struktury zdaniowej na poziomie morfosyntaktycznym, bez przywołania dodatkowych kryteriów³⁸.

Zastępowanie końcówki zerowej końcówką *-a* (czyli unikanie synkretyzmu acc. = nom.) w zasadzie nie rozwiązuje problemu homonimii, gdyż zachodzi kolejny synkretyzm acc. = gen. (wówczas, gdy w dopełniaczu występuje *-a*), ale jest to homonimia przypadków zależnych, które nie wiążą się z opozycją podmiotu i dopełnienia w strukturze syntaktycznej, więc możliwe komplikacje w procesie przetwarzania informacji językowej są o wiele mniejsze³⁹.

36 Podobna sytuacja występuje także w zakresie rzeczowników r.ż. typu *mysz*, jednak synkretyzmowi acc. = gen. (*myszy*) nie sprzyja tu taka sama forma biernika w l. mn. – unikanie jednej homonimii prowadziło do innej.

37 Rzeczownik *news* w SGJP jest kwalifikowany jako należący jednocześnie do dwóch klas – zarówno M2 (gen. = acc. *newsa*), jak i M3 (gen. *newsu*, acc. *news*).

38 Biernikowe formy na *-a* w pozycji dopełnienia można traktować jako bardziej izosemiczne. Według Galiny A. Zolotovej (1988: 430) izosemiczność/nieizosemiczność to charakterystyka jednostek składniowych ze względu na zgodność lub niezgodność ich postaci z pełnią funkcją semantyczną lub syntaktyczną.

39 Opozycja gen. – acc. jest funkcjonalnie nacechowana przede wszystkim pod względem kategorii kwantyfikacji (*dodaj sól* || *dodaj soli*).

Wydaje się, że w tym procesie można upatrywać też oddziaływanie czynnika ergonomicznego: końcówka zerowa nie przystaje ani do statusu biernika jako przypadku nacechowanego, ani do pozycji rzeczownika w funkcji dopełnienia. Tym brakiem zdeterminowania informacji na poziomie morfosyntaktycznym tłumaczy się nieskładność czy niekształtność konstrukcji typu:

(40) Strażak ma tłuszczak.

Nieprzypadkowo badacze zaznaczają, że w klasie rzeczowników męskonieżywotnych na *-ak* i na *-ec* (które występują także w zakresie antropimów) synkretyzm acc. = gen. jest szczególnie rozpowszechniony (Mausch 2003: 17; Swan 1988: 13). W związku z tym można przywołać stwierdzenie Jacka Wasilewskiego: „Formy poprawne wydają się niepoprawne”⁴⁰. Chodzi o poprawność z punktu widzenia systemu gramatycznego i normy językowej (tzw. normy ogólnej) oraz niepoprawność (nieoptymalność, niestosowność) z punktu widzenia ergonomicznego⁴¹.

2.3. Uwarunkowanie semantyczne

W rozdziale 1 była już mowa o uwarunkowaniu semantycznym końcówki *-a* w bierniku: jest to przeważnie charakterystyka nazw konkretnych, przedmiotowych. O. Swan (1988: 14) częściowo tłumaczy to tym, że nazwy nieprzedmiotowe mają w dopełniaczu końcówkę *-u*. Choć forma *-u* w dopełniaczu w pewnym stopniu ogranicza użycie rzeczowników męskonieżywotnych z końcówką *-a* w bierniku, to jednak formy takie (na co wcześniej zwracałem już uwagę) są poświadczane w tekstach potocznych: *mam wyjątkowego samochoda; oceń tego teksta; tata kupił mi rowera*. Kończącą *-a* w wypowiedziach potocznych przybierają ponadto biernikowe formy nazw gatunkowych i abstrakcyjnych, np.:

(41) Czy to OBNIŻA, czy PODNOSI Holendrowi jego „DOBROBYTA”?⁴²

(42) Są efekty wiadomo [...] ale tylko dlatego że masz *postępa* nie dlatego że już to brales⁴³.

(43) Wolę kupić droższą używkę porządnej marki, niż nowego *wynalazka*⁴⁴.

(44) W sumie to lubię tego *zabobona*⁴⁵.

40 <https://informator-stolicy.pl/artukul/jezyk-raczej-w-uzyciu-niz-w-slowniku> (dostęp: 26 września 2021).

41 W związku z tym można dyskutować, czy za kryterium „właściwego użycia języka” należy uznać „zgodność z modelem gramatycznym”, jak twierdzą Małgorzata Gębka-Wolak i Andrzej Moroz (2021: 27). System gramatyczny języka tak lub inaczej ogranicza możliwości wyrażania informacji, a jego użytkownicy lepiej lub gorzej radzą sobie, sięgając po inne środki reprezentacyjne (np. leksykalne), a także zakładając, że część informacji jest przetwarzana dzięki inferencji, tzn. na podstawie wiedzy i doświadczenia bieżących bodźców. Wobec tego za „właściwe użycie języka” należy uznać takie, które jest dostosowane do kontekstu działalności językowej.

42 <https://glospolski.nl/holendrzy-kradna-na-kasach-samoobslugowych/> (dostęp: 26 września 2021).

43 https://www.sfd.pl/Ommandren_250_jak_myslicie_-t643878-s2.html (dostęp: 26 września 2021).

44 <http://sp7pki.iq24.pl/default.asp?grupa=162750&temat=443852> (dostęp: 26 września 2021).

45 <https://www.facebook.com/Beztrosko/photos/a.652694864823247/2256274157798635/?type=3> (dostęp: 26 września 2021).

Na wybór formy biernika wpływa nie tyle przedmiotowość, ile wyznaczoność jako charakterystyka funkcjonalna wyrazu, tzn. jego użycie w odniesieniu do jednostkowego (znanego bądź nieznanego nadawcy) przedmiotu, zdarzenia lub stanu rzeczy (zob. Łaziński 2006: 184). Kryterium to tłumaczy ograniczenia co do użycia końcówki *-a* w zakresie nazw substancji, które w założeniu mają charakter zbiorowy, niezindywidualizowany, choć dopuszczają kwantyfikację, por.:

(45) Kup cukier. || Kup cukru.

Końcówka *-a*, co prawda, jest okazjonalnie spotykana i w wypadku tych wyrazów, ale zawsze w zdaniach, w których rzeczownik w bierniku ma charakter wyznaczony, na co najczęściej wskazuje zaimek *ten*⁴⁶. Tak np. w zdaniu:

(46) Jak oceniasz realnie tego *mioda*⁴⁷.

nie chodzi o miód w ogóle, lecz o określoną markę czy też porcję (np. miód w słoiku).

Wówczas gdy konstrukcja zdaniowa wyraźnie wskazuje na niereferencyjny (niewyznaczony) charakter użycia rzeczownika, preferowana jest końcówka zerowa. Na przykład rzeczownik *laptop* jest szeroko używany w bierniku z końcówką *-a*:

(47) mam nowego *laptopa*

(48) kup sobie *laptopa*

(49) oddam *laptopa*

lecz w konstrukcjach typu:

(50) teczka na *laptop*

(51) etui na *laptop*

(52) pokrowiec na *laptop*

(53) torba na *laptop*

występuje forma zerowa, jako że chodzi tu o każdy dowolny laptop, który może mieścić się w teczce, pokrowcu itd. Podobnie jest w konstrukcjach:

(54) pudełko na *prezent*

(55) półka na *katalog*

46 Obecność zaimka wskazującego (jako operatora wyznaczoności) jest prawie obowiązkowa w wypadku biernika z końcówką *-a* rzeczowników abstrakcyjnych.

47 <https://forum.parkiet.com/viewtopic.php?f=1&t=196862&start=420> (dostęp: 26 września 2021).

(56) stojak na *wąź*

(57) podstawka na *tablet*

Na niewyznaczoność rzeczownika wskazuje także obecność kwantyfikatora, dlatego w konstrukcjach z wyrazami: *każdy*, *dowolny*, *wszelki* itp. przeważnie występuje rzeczownik z końcówką zerową (choć i od tej reguły są wyjątki), np.:

(58) Przeciętny palacz pociąga *każdy papieros* 14–16 razy⁴⁸.

(59) Następnie włączyć zimną wodę i spłukać *każdy borowik* jeden po drugim⁴⁹.

(60) To zauroczenie słychać było od uwertury poprzez *każdy walc*, *każdą arię* i *duet* oraz *partie baletowe*⁵⁰.

(61) Kupię *każdy mercedes* do 2.000 zł⁵¹.

(62) Umiałem zanucić z pamięci *każdy menuet*⁵².

Wyznaczoność jest ważnym, lecz niewystarczającym czynnikiem synkretyzmu acc. = gen., na co wskazuje m.in. O. Swan (1988: 13): rzeczowniki o statusie referencyjnym szeroko występują z końcówką zerową, a jednocześnie końcówka *-a* przysługuje rzeczownikom, które nie spełniają wymogu wyznaczoności, np.:

(63) Ofiarowuję ci *ten kwiatek*⁵³.

(64) Przymocuj *ten liść* obok włącznika⁵⁴.

(65) Weźcie sobie *jakiegoś kwiatka* i postawcie go obok routera z wifii⁵⁵.

(66) Narysuj *dowolnego liścia* i opisz jego budowę⁵⁶.

Fakt, że nazwy narzędzi (np. *młotek*) występują w bierniku z końcówką zerową, M. Kucała (2000) tłumaczy tym, że ich desygnaty z natury są zindywidualizowane: zwykle w jednym gospodarstwie znajduje się jeden egzemplarz i nie ma potrzeby dodatkowego zaznaczania jednostkowości. Reguła ta jednak nie jest powszechna. W (pochodzących z internetu) wyrażeniach:

48 http://instrukcje.aptel.pl/ak174_aptel_195067.pdf (dostęp: 26 września 2021).

49 <https://hayam-cafe.ru/pl/grass/kak-pravilno-chistit-griby-nuzhno-li-chistit-belye-griby> (dostęp: 26 września 2021).

50 <https://beatafisher.com/tag/kraina-usmiechu> (dostęp: 26 września 2021).

51 <https://sprzedajemy.pl/temat/mercedes+oferta> (dostęp: 26 września 2021).

52 <https://docer.pl/doc/s151nc8> (dostęp: 29 marca 2022).

53 <http://austeria.pl/produkt/notes-jehudia-maly-ofiaruje-ci-ten-kwiatek> (dostęp: 26 września 2021).

54 <https://www.clementoni.com/pl/playforfuture> (dostęp: 26 września 2021).

55 <https://www.wykop.pl/wpis/36007249/frankcastle-wezcie-sobie-jakiegos-kwiatka-i-postaw> (dostęp: 26 września 2021). Zaimiek *jakiegoś* występuje tu w znaczeniu kwantyfikacji, czyli jest równoważny z kwantyfikatorami *każdego*, *dowolnego*.

56 <https://sp-boiska.pl.tl/biologia.htm> (dostęp: 26 września 2021).

(67) wyprawa na *Księżyca*

(68) patrząc na *księżyca*

(69) polecą na *Księżyca*

występuje końcówka *-a*, chociaż wyraz *księżyc* || *Księżyc* w założeniu ma charakter syngulatywny.

Rzeczowniki w użyciu referencyjnym mają większą predyspozycję do występowania w bierniku z końcówką *-a*, natomiast rzeczowniki w użyciu niereferencyjnym przybierają tę formę w sytuacjach, gdy są to nazwy gatunkowe, wyodrębnione z pewnego rodzaju. Z taką sytuacją mamy do czynienia w zdaniu:

(70) Gdzie się hoduje *banana*, cytrynę, *ananasa*, i mandarynek⁵⁷.

Oczywiście nie chodzi tu o konkretny banan, konkretną cytrynę czy konkretny ananas – rzeczowniki w bierniku eksponują pewne gatunki drzew owocowych i w ten sposób ich desygnatom przysługuje swego rodzaju wyznaczoność. Można posłużyć się też takim argumentem: o ile nazwy poszczególnych tańców w bierniku przeważnie występują z końcówką *-a*, o tyle nazwa rodzajowa *taniec* ma w bierniku formę zerową, co potwierdza materiał zawarty w NKJP.

Gatunkowość (wskazanie na gatunek w obrębie rodzaju) form biernika na *-a* ma coś wspólnego z formami *genetivus partitivus* (w wyrażeniach typu *kupić chleba*): w obu wypadkach nazwa wskazuje na to, co zostało wyodrębnione z ogółu. W związku z tym badacze (Szober 1963: 167–170; Holvoet 1991: 114) piszą, że *genetivus partitivus* mógł przyczynić się do rozpowszechnienia końcówki *-a* w bierniku.

2.4. Uwarunkowanie konstrukcyjne

Na wybór formy biernika wpływa charakter konstrukcji, w której występuje rzeczownik. P. Kosta (2003: 195) pisze, że synkretyzm *acc. = gen.* częściowo jest uwarunkowany znaczeniem leksykalnym czasownika w pozycji nadrzędnej. Zwykle są to czasowniki czynności fizycznych (zwłaszcza przemieszczenia), percepcji, czasowniki teliczne i niektóre inne. H. Mausch (2003: 19) także zwraca uwagę na czynnik kontekstowy: według jej obserwacji istnieje predyspozycja do użycia końcówki *-a* w konstrukcjach z czasownikiem *mieć*. Odwrotnie, końcówka *-a* z reguły nie występuje w konstrukcjach z czasownikami ruchu, w których rzeczownik w bierniku (wraz z przyimkiem *na*) oznacza kierunek. W zdaniach typu:

(71) Można też iść *na grzańca* do Labskiej Boudy.

biernik ma znaczenie celu: ‘iść, żeby napić się grzańca.’

57 <https://brainly.pl/zadanie/16788968> (dostęp: 20 września 2021).

Uwarunkowanie konstrukcyjne dotyczy także wyrazów zależnych od rzeczownika. O wpływie tego czynnika na wybór formy biernika świadczą dane korpusowe. W NKJP odnotowałem 368 użycie rzeczownika *walc* w formie biernika na *-a* i 27 użycie formy zerowej. Przewaga form na *-a* wydaje się oczywista, ale analiza wykazała, że konstrukcje obu typów mają zasadniczo odmienny charakter.

Tabela. Typy konstrukcji syntaktycznych z formami *walca* || *walc* w bierniku l. poj.

FORMA BIERNIKA	V – N	V – ADJ. – N	V – N – ADJ.	V – N – N
<i>walca</i>	41% np. <i>zatańczyć walca</i>	11% np. <i>tańczyć wiedeńskiego walca</i>	17% np. <i>zatańczyły walca wiedeńskiego</i>	31% np. <i>grała walca Straussa</i>
<i>walc</i>	4% np. <i>przypominającym walc</i> ⁵⁸	44% np. <i>powspominać pierwszy walc</i>	33% np. <i>odtańczyli walc angielski</i>	19% np. <i>zatańczyliśmy walc przeznaczenia</i>

W korpusie da się odnotować tylko jedną konstrukcję, w której biernik z końcówką zerową występuje w pozycji finalnej, podczas gdy w wypadku końcówki *-a* na takie konstrukcje przypada ponad 40 procent przykładów. Natomiast 77 procent konstrukcji z formą biernika *walc* zawiera towarzyszący przymiotnik w pre- (V – Adj. – N) lub postpozycji (V – N – Adj.), a odsetek takich zdań z biernikiem na *-a* jest o wiele mniejszy – wynosi tylko 28 procent. Obecność zależnego rzeczownika (w konstrukcjach typu V – N – N) w mniejszym stopniu ogranicza występowanie biernika na *-a*.

Spora część konstrukcji z biernikiem na *-a* ma charakter s frazeologizowany. Chodzi o utrwalone połączenia wyrazów, w których rzeczownik w bierniku zajmuje pozycję końcową (zob. Łaziński 2006: 182):

- (72) palić *papierosa*
- (73) znaleźć *borowika*
- (74) tańczyć *poloneza*
- (75) kupić *forda*
- (76) zapłacić *dolara*
- (77) grać w *golfa*

⁵⁸ Imiesłów przymiotnikowy *przypominającym* traktuję tu jako człon nadrzędny w pozycji czasownika.

Na frazematyczny charakter tych konstrukcji wskazuje to, że, jak pisze P. Kosta (2003: 196), w tym wypadku najczęściej nie jest możliwa dialeza pasywna.

Ze względu na powtarzalność frazemów użycie końcówki *-a* wydaje się jedynie możliwe. Jeśli jednak dodać do rzeczownika człon uzupełniający (może to być także człon dodany do czasownika), stan rzeczy się zmienia:

(78) Ewa Błaszczyk *pali papieros* za papierosem⁵⁹.

(79) W Rosji w pobliżu Włodzimierza w 1964 roku *znaleziono borowik* o wadze 6,75 kg⁶⁰.

(80) Teraz już na studniówkach wszyscy zamiast Ogińskiego, *tańczą polonez* Kilara⁶¹.

(81) Wiem że jakbym *kupił Ford 2006 RDS* to nie miał bym problemu⁶².

(82) I będzie musiał za to *zapłacić Dolar* amerykański⁶³.

(83) Pracownicy często *grają w golf* razem⁶⁴.

M. Łaziński (2006: 184) pisze, że wyrażenie *grzyb atomowy* ma biernik równy mianownikowi. W świetle prezentowanej w tym artykule koncepcji tłumaczy się to tym, że rzeczownik został tu poszerzony o uzupełnienie przymiotnikowe.

2.5. Uwarunkowanie frekwencyjne

W związku z ekspansją końcówki *-a* w bierniku można się odnieść do słynnego prawa Witolda Mańczaka (1958), zgodnie z którym nieregularne zmiany historyczne w zakresie fonetyki zachodzą w obszarze słownictwa o najwyższej częstości użycia. Udowodniono (zob. Kiklewicz 2020a), że zasada ta obowiązuje także w gramatyce: nieregularne właściwości morfologiczne lub syntaktyczne przede wszystkim przysługują wyrazom najczęstszym. Z tym można wiązać twierdzenie M. Łazińskiego (2006: 183), że wspólną cechą rzeczowników mających w bierniku końcówkę *-a* jest „względnie wysoka frekwencja”.

Aby to zweryfikować, porównałem dane z SFPW oraz dane z SGJP (<http://sgjp.pl/leksemy>). Badanie wykazało, że żaden z wymienionych w SGJP 1086 rzeczowników z synkretyzmem acc. = gen. nie występuje wśród 1000 najczęstszych rzeczowników męskonieżywotnych (na liście rangowej według częstości względnej). Synkretyzm acc. = gen. nie występuje także w wypadku rzeczowników z listy najczęstszych 1000 wyrazów według Jerzego Kazojcia⁶⁵.

59 <https://www.fakt.pl/kobieta/plotki/ewa-blaszczyk-pali-papierosy/2t7mz9s> (dostęp: 28 września 2021).

60 <https://sanout.ru/pl/pregnancy-and-childbirth/mushroom-with-a-black-hat-and-white-dots-types-of-ceps> (dostęp: 28 września 2021).

61 <https://ida.pol.org.pl/nie-pozostawie-dzialalnosci-rozpoczonej-przez-nasza-lwowska-inteligencje> (dostęp: 28 września 2021).

62 <https://www.mondeoklubpolska.pl/showthread.php/4800-Przej%C5%9Bci%C3%B3wka-na-Radio-Ford-2007-RDS> (dostęp: 28 września 2021).

63 https://desertlandscapes.club/?sub1=4_5_pl_11_128918_136471_1632811885 (dostęp: 28 września 2021).

64 <https://tues.ru/pl/osnovnye-ponyatiya-socialnoi-psihologii-povedenie-cheloveka> (dostęp: 28 września 2021).

65 https://pl.wiktionary.org/wiki/Indeks:Polski_-_Najpopularniejsze_s%C5%82owa_1-1000_wersja_Jerzego_Kazojcia (dostęp: 28 września 2021).

Większość znajdujących się na liście SGJP rzeczowników z synkretyzmem acc. = gen. to wyrazy, które należy uznać za rzadkie, jak np.: *autotrof*, *cumulus* czy *hiloboint*. Wiele z nich to najnowsze zapożyczenia z języka angielskiego, w tym należące do języków specjalistycznych, np. języka komputerowców: *chip*, *crack*, *desktop*, *iPod*, *laptop*, *netbook*, *nick*, *plugin*, *XML* i in.⁶⁶ Można to tłumaczyć tym, że jako wyrazy nowe i niezupełnie oswojone nie mają one „zobowiązań” wobec systemu gramatycznego języka polskiego, dlatego łatwiej ulegają tendencji do upowszechnienia końcówki *-a* w bierniku niż wyrazy, które w systemie są już utrwalone.

2.6. Uwarunkowanie pragmatyczne

Badacze (Buttler i in. 1986: 181) zaznaczają, że synkretyzm acc. = gen. najbardziej jest rozpowszechniony w mowie potocznej⁶⁷ (zwłaszcza w niektórych dialektach i socjolektach), czyli w tych obszarach działalności językowej, w których w mniejszym stopniu obowiązują wymogi kultury języka (czyli norma językowa), a większą rolę odgrywają względy naturalno-samoregulacyjne (była o nich mowa w podrozdziale 2.2). Ekspansję synkretyzmu acc. = gen. częściowo można tłumaczyć indyferentyzmem językowym i obniżeniem kultury języka. Poza tym niektóre użycia form biernika na *-a* są nacechowane pod względem pragmatycznym.

Jedno z takich zjawisk to użycie biernika na *-a* w celu impresji emocjonalnej, zwłaszcza bawienia się i bawienia adresatów – takim czynnościom językowym zwykle przypisuje się funkcję ludyczną. Tłumaczy się to tym, że wiele form biernikowych na *-a* ma charakter okazjonalny i wobec tego niezwykły, wywołujący ekscytację. Zjawisko to jest szczególnie rozpowszechnione w internecie i kulturze masowej – w tekstach forów internetowych, komentarzy, postów, np.:

(84) Zawsze mam *dreszcza*⁶⁸.

(85) OTILLO.pl – Kliknij *po newsa*!⁶⁹

(86) Z Twittera *na papier*a!⁷⁰

(87) Maksio na wieczor *lapie smutka* i teskni za mama⁷¹.

Na to, że zastosowanie postaci biernika z końcówką *-a* ma charakter żartobliwy, w komunikacji internetowej dodatkowo wskazują emotikony, np.:

66 O. Swan (1988: 14) zaznacza, że jednostki slangowe (por. biernikowe formy *syfa*, *ryja*) częściej przybierają końcówkę *-a* niż jednostki stylistycznie neutralne.

67 „Możliwość użycia postaci dopełniaczowej biernika w tej odmianie językowej jest regulowana potrzebami stylistyczno-ekspresywnymi” (Buttler i in. 1986: 181).

68 <https://f.kafeteria.pl/temat-3476507-wymiencie-1-najpiekniejsze-imie-i-1-najbrzydsze> (dostęp: 27 września 2021).

69 https://www.goldenline.pl/grupy/Komputery_Internet/moj-wlasny-serwis-internetowy/otillo-pl-kliknij-po-newsa,1760448 (dostęp: 28 września 2021).

70 https://twitter.com/search?q=papiera&src=typed_query&f=top (dostęp: 28 września 2021). W tym wypadku formę biernika można tłumaczyć także dążeniem do uzyskania rymu.

71 Tamże.

(88) Stanowczo popieram tego *postulata* 😊⁷².

Końcówka *-a* w bierniku może być także elementem gry językowej, celowo wykorzystywanej przez pisarzy lub dziennikarzy – por. tytuł artykułu na łamach „Tygodnika Powszechnego” (5.08.2009):

(89) Przez *bloga* do Boga.

W związku z tym można też przytoczyć fragment artykułu z tygodnika „Polityka” (2021, nr 12):

(90) Hołownia chce jednak też pokazywać, że mimo zaangażowania politycznego nie „odleciał” i prowadzi normalne życie z rodziną. 8 grudnia opowiadał choćby, jak jego mała córka nalegała, by tata posmarował się „kremikiem *na mroza*”.

Z jednej strony, użycie biernikowej formy *mroza* tłumaczy się tym, że została ona użyta przez dziecko. Z drugiej jednak strony, dziennikarz, jak się wydaje, celowo wyeksponował ten fenomen językowy, aby wnieść do tekstu szczyptę ekstrawagancji. Zabieg ten okazał się skuteczny: w tekstach publicystycznych, a także w internecie pojawiły się nawiązania do tej konstrukcji, np.:

(91) *Kremik na mroza*, strategia zupy pomidorowej i mikroprawczość – jeśli chcecie wiedzieć, o co chodzi, to zapraszam do kiosków po nową @Polityka_pl⁷³.

Niektóre żarty językowe są oparte na tekstach precedensowych. Tak więc w internecie można napotkać wiele reminiscencji frazy z serialu *Świat według Kiepskich*:

(92) Mam *pomyśla!*

Oto kilka przykładów:

(93) Wpadłam *na pomysła* żeby napisać coś o koronawirusie z punktu widzenia wólczegów⁷⁴.

(94) Sprzedaż wódki tylko zaszczepionym... Takiego mam *pomyśla*⁷⁵.

(95) Jeszcze nic nie odwaliłam, a już *pomyśla* mam⁷⁶.

72 <https://forum.lem.pl/index.php?topic=1460.375> (dostęp: 27 września 2021).

73 <https://twitter.com/ryszardluczyn/status/1344206646617251845> (dostęp: 29 września 2021).

74 <https://oc-wojownicy.fandom.com/pl/f/p/440000000000059849> (dostęp: 28 września 2021).

75 https://twitter.com/search?q=mam%20pomys%C5%82a&src=typed_query&f=top (dostęp: 28 września 2021). W uzusie językowym występuje także wyrażenie *metoda na mroza*.

76 <https://www.facebook.com/search/top?q=mam%20pomys%C5%82a> (dostęp: 28 września 2021).

Użycie biernikowej formy na *-a* może poza tym wynikać z celowego sprzeciwu użytkowników języka wobec konwencji kulturowej. Andrzej Markowski (2006: 98) pisze o tym w związku z funkcjonowaniem wulgaryzmów, ale w ten sposób są wykorzystywane też dewiacje językowe, w tym niesystemowe formy biernika⁷⁷. Postawa nihilistyczna, manifestacja antynormatywizmu językowego (swego rodzaju kontrkultura języka) są szczególnie rozpowszechnione w środowiskach subkulturowych, przeważnie w grupach młodzieżowych.

Zakończenie

Biernikowe formy na *-a*, stanowiąc swego rodzaju „dywersję” wobec normy językowej, występują (zachowując swój status okazjonalny) zarówno w grupie rzeczowników męskonieżywotnych, które mają w dopełniaczu końcówkę *-a*, jak i (choć o wiele rzadziej i tylko w mowie potocznej) w grupie rzeczowników, które w dopełniaczu mają końcówkę *-u*. O synkretyzmie $\text{acc.} = \text{gen.}$ można mówić tylko w odniesieniu do pierwszej grupy. Jeśli chodzi o okazjonalne użycia typu: (*znam tego*) *problema*, (*mam tego*) *teksta*, (*kupię tego*) *rowera*, postać biernika różni się od formy dopełniacza, a synkretyzm ma inny charakter: $\text{acc.}_{\text{m}}|_{-\text{anim}} = \text{acc.}_{\text{m}}|_{+\text{anim}}$. Ponieważ nie wydaje się, że w zakresie dwóch wspomnianych wyżej grup rzeczowników męskonieżywotnych działają odmienne zasady formalno-gramatyczne czy też formotwórcze (dotyczące postaci biernikowej), można twierdzić, że ogólną zasadą jest naśladowanie form biernikowych rzeczowników męskożywotnych. Podstawą do takiego twierdzenia jest fakt, że biernik dopełniaczowy rzeczowników męskonieżywotnych nie występuje w liczbie mnogiej.

Istota tego zjawiska polega na tym, że opozycja między rzeczownikami żywotnymi i nieżywotnymi słabnie na skutek ekspansji form męskożywotnych. Dzieje się tak dlatego, że formy biernikowe na *-a* są najbardziej dostosowane do różnicowania pozycji syntaktycznych podmiotu i dopełnienia, a opozycja ta w strukturze zdania prostego ma charakter fundamentalny.

Pewna część biernikowych form na *-a* jest nacechowana semantycznie – pod względem wyznaczości i gatunkowości, jednak nie można mówić o funkcjonalnej odmianie biernika, czyli o „bierniku wyznaczonym” lub „bierniku gatunkowym”: po pierwsze, nie wszystkie biernikowe postacie na *-a* wyrażają takie znaczenia; po drugie, częsta obecność takich postaci w użyciu językowym jest uwarunkowana nie tyle ich nacechowaniem funkcjonalnym (wynikającym z ich użycia), ile koniecznością przekonfigurowania systemu fleksyjnego według zasad gramatyki naturalnej. Rozpowszechnienie form biernikowych na *-a* tłumaczy się tendencją do uniknięcia asymetrii między nacechowanym charakterem funkcji syntaktycznej rzeczowników w pozycji dopełnienia a nienacechowaną postacią ich formy fleksyjnej, czyli brakiem jej materialnego zamarkowania. Innymi słowy, chodzi o pokonanie sprzeczności między stopniem złożoności znaku w planie treści a stopniem złożoności w planie formy. Jest to szczególnie zauważalne w pozycji rematycznej na końcu zdania, dlatego właśnie w tej pozycji obecność *-a* jest najczęstsza.

Na użycie biernika z końcówką *-a* wpływa cały zespół czynników: istnienie form precedensowych, nacechowanie semantyczne, stylistyczne i pragmatyczne, charakter kolokacji, pozycja i funkcja syntaktyczna, częstość użycia rzeczownika i in. Tak duża liczba zmiennych uniemożliwia programowanie czy przewidywanie nowych zjawisk w tym zakresie.

77 A. Markowski (2006: 137) pisze także, że wariantywność form gramatycznych może być przejawem liberalizmu językowego.

Bibliografia

- Bańko M. 2011: *Wykłady z polskiej fleksji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H. 1986: *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Christensen R. 1999: *Die Entwicklungsreihen der slavischen Kategorien der Belebtheit und der Personalität*, [w:] U. Obst, G. Ressel (red.), *Balten – Slaven – Deutsche*, LIT-Verlag, Münster-Hamburg.
- Darski J.P. 2015: *Gramatyka niemiecka z uwagami konfrontatywnymi*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Dressler W.U. 2003: *Naturalness and morphological change*, [w:] B.D. Joseph, R.D. Janda (red.), *The handbook of historical linguistics*, Blackwell Publishing, Malden, s. 461–471.
- Enger H.O. 2009: *The role of core and non-core semantic rules in gender assignment*, „Lingua”, no. 119, s. 1281–1299.
- Gębka-Wolak M., Moroz A. 2021: *Morfoskładnia w Słowniku właściwych użyc języka*, „Język Polski” CI, z. 2, s. 17–23.
- Grappin H. 1951: *Comment en polonais des genitifs sont devenus et deviennent des accusatifs*, „Revue des études slaves”, no. 28, s. 50–67.
- Gruzca F. 2017: *Dzieła zebrane*, t. 5: *O uczeniu języków i glottodydaktyce I*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Halliday M.A.K. 1994: *An introduction to functional grammar*, Edward Arnold, London.
- Holvoet A. 1991: *Transitivity and clause structure in Polish. A study in case marking*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Jadacka H. 2006: *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Jakobson R. 1985: *Izbrannye raboty*, Progress, Moskwa.
- Kaleta Z. 1995: *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Kaproń-Charzyńska I., Kamper-Warejko J. 2017: *Kształtowanie się systemu językowego w zakresie kategorii przypadku rzeczowników u dzieci 5- i 6-letnich*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń.
- Kiklewicz A. 2013: *Pro vpliv sučasnoï ukrains'koi movi na rosij's'ku: substantivaciâ prikmetnika kruglyj u tekstah futbol'nih reportaživ on-lajn*, „Movoznavstvo”, nr 1, s. 9–19.
- Kiklewicz A. 2020a: *Frekwencja czasownika a jego właściwości walencyjne. Opis składni eksplikacyjnej w świetle „prawa Mańczaka”*, „Prace Filologiczne” LXXV, nr 1, s. 263–282.
- Kiklewicz A. 2020b: *Znaczenie jednostki leksykalnej a tekst precedensowy*, „Język Polski” C, z. 2, s. 20–32.
- Klimonov V. 2018: *Tendenciâ k optimal'noj organizacii systemy vidovyh paradigim v russkom âzyke*, „Studia Rossica Posnaniensia” XLIII, s. 123–141.
- Koch W.A. 1990: *The naturalness of language*, [w:] W.A. Koch (red.), *Natürlichkeit der Sprache und der Kultur*, Brockmeyer, Bochum, s. 2–42.
- Kosta P. 2003: *The new animacy category in Slavic languages. Open questions of syntax, semantics and morphology*, „Germanoslavica. Zeitschrift für germano-slawische Studien”, t. 9=14, nr 2, s. 179–198.
- Kucała M. 1971: *Zanikanie kategorii żywotności-nieżywotności w jednej z gwar polskich*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” X, s. 43–57.
- Kucała M. 1978: *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa.
- Kucała M. 2000: *Formy dopełniacza w bierniku liczby pojedynczej rzeczowników męskich nieżywotnych*, [w:] M. Kucała (red.), *Polszczyzna dawna i współczesna*, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków, s. 363–370.
- Lenk H. 2014: *Formy życia w grach schematami – i na odwrót*, „Kultura i Wartości”, nr 12, s. 45–62.
- Łaziński M. 2006: *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytularne i ich asymetria rodzajowo-plciowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mańczak W. 1958: *Le provençal et le catalan*, [w:] C.F. Brunel (red.), *Actes et Mémoires du 2e Congrès International de Langue et Littérature du Midi de la France*, Faculté des lettres d'Aix, Aix-en-Provence, s. 53–60.
- Markowski A. 2006: *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mausch H. 2003: *Current alternations in inflection of Polish masculine inanimate nouns in the singular. A pilot study*, „Investigations Linguisticae” IX, s. 4–21.

- Mindak J. 1990: *Językowa kategoria żywotności w polszczyźnie i słowiańszczyźnie na tle innych języków świata*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Nagórko A. 1996: *Zarys gramatyki polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego (online: <http://nkjp.pl>).
- NSPP: *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Orzechowska A. 1984: *Rzeczownik*, [w:] R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 220–274.
- Perlin J. 2016: *O zmianie biernika w użyciach nieparadygmatycznych*, „Linguistica Copernicana”, nr 13, s. 293–300.
- Pociechina H. 2009: *Grammatičeskââ variativnost' v slavânskikh âzykah: morfologičeskij aspekt*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Šelâkin M.A. 2001: *Funkcional'naâ grammatika russkogo âzyka*, Russkij jazyk, Moskva.
- SFPW: I. Kurcz, A. Lewicki, J. Sambor, K. Szafran, J. Woronczak, *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, t. 1–2, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1990.
- SGJP: Z. Saloni, M. Woliński, R. Wołosz, W. Gruszczyński, D. Skowrońska, *Słownik gramatyczny języka polskiego*, wyd. 3 online, Warszawa 2015 (online: <http://sgjp.pl>).
- Stefańczyk W. 2015: *Zmiany we współczesnym polskim systemie fleksyjnym (na materiale rzeczownikowym i przymiotnikowym)*, „LingVaria”, nr 20, s. 97–106.
- Swan O. 1988: *Animacy in Polish*, „The Carl Beck Papers in Russian and East European Studies”, no. 606, s. 1–40.
- Swan O. 2015: *Polish gender, subgender, and quasi-gender*, „Journal of Slavic Linguistics”, no. 23, s. 122–183.
- Szober S. 1963: *Gramatyka języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Wróbel H. 2001: *Gramatyka języka polskiego*, OD NOWA, Kraków.
- Wurzel W.U. 1984: *Flexionsmorphologie und Natürlichkeit*, De Gruyter, Berlin–Boston.
- Wurzel W.U. 1994: *Grammatisch initiiertes Wandel*, Brockmeyer, Bochum.
- Wurzel W.U. 1998: *On markedness*, „Theoretical Linguistics”, vol. 24, no. 1, s. 53–71.
- Zolotova G.A. 1988: *Sintaksičeskij slovar'. Repertuar elementarnyh edinic russkogo âzyka*, Nauka, Moskva.
- Žovtobruh M.A., Kulik B.M. 1959: *Kurs sučasnoï ukrâins'koï literaturnoï movi. 1, Soveckaâ škola*, Kiïv.

Summary

The “unruly” accusative of masculine singular nouns: on its factors and the expansion of this phenomenon in contemporary Polish

Keywords: inflection, gender, case, accusative, alternation.

The subject of this article are the conditions for the use of Polish masculine inanimate singular nouns in the accusative with the *-a* suffix as a systemic morphological characteristic of masculine animate nouns. The author proposes several ways to explain the reasons for this expansion. Theory wise, the study is based on the system-functional grammar as well as on the natural grammar. The emphasis is placed on the description of the grammatical system in the perspective of the speech activity of language users, focusing in particular on the principles of ergonomics and self-regulation. The author presents the current knowledge on Acc=Gen syncretism, and discusses a set of factors influencing the use of the accusative with the *-a* suffix in modern Polish: ergonomic, semantic, syntactic, frequency-driven and pragmatic.